

Barka – Pieśń Oazowa

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi

Gotowych pójść za Nim

By łowić serca

Słów Bożych prawdą

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów

Jestem ubogim człowiekiem,

Moim skarbem są ręce gotowe

Do pracy z Tobą

I czyste serce

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów

Ty, potrzebujesz mych dłoni,

Mego serca młodego zapałem

Mych kropli potu

I samotności

O Panie,

To Ty na mnie spojrzales,

Twoje usta

Dziś wyrzekły me imię

Swoją barkę

Pozostawiam na brzegu,

Razem z Tobą

Nowy zacznę dziś łów
Dziś wypłyniemy już razem
Łowić serca
Na morzach dusz ludzkich
Twojej prawdy siecią
I słowem życia
O Panie,
To Ty na mnie spojrzales,
Twoje usta
Dziś wyrzekły me imię
Swoją barcę
Pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą
Nowy zacznę dziś łów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych